

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom Robin Olsen nie został wybrany piłkarzem roku w Szwecji. Nagroda przypadła Lindelofowi, obrońcy Manchesteru United, z kolei golkipier Giallorossich został wybrany najlepszym bramkarzem w kraju.

W plebiscycie wyprzedził Karla-Johana Johanssona z Guingamp i Kristoffera Nordfeldta ze Swansea. Powodem wyboru bramkarza Romy były: *"Inteligencja i spokój, które doprowadziły go do sukcesu z klubem i reprezentacją"*.

Numer jeden Giallorossich wypowiedział się krótko dla mediów: *"Na początku roku miałem problemy i musiałem ciężko pracować przed Mistrzostwami Świata. To było spełnienie marzeń. Włoski język? Idzie dobrze, ale może być jeszcze lepiej"*. *"Jestem zaszczycony, że otrzymałem nagrodę dla bramkarza roku, dziękuję wszystkim, którzy wierzyli we mnie i sprawili, że wszystko to było możliwe!"*, napisał Olsen na Instagramie.

Autor: abruzzo